

Krystyna Krauze-Błachowicz

Pojęcie konstrukcji u Jana z Głogowa

Jan z Głogowa (1445–1507)¹, znany wykładowca Uniwersytetu Krakowskiego z końca XV i początku XVI wieku w swoim bogatym dorobku piśmienicznym ma między innymi dwa podręczniki gramatyczne: *Declaratio Donati minoris de octo partibus orationis*² oraz *Exercitium secundae partis Alexandri*³. Oba dzieła stanowią komentarze w formie kwestii: *Declaratio* odnosi się do *Ars minor* gramatyka rzymskiego Aeliusa Donata (IV/V w. n.e.), *Exercitium* omawia drugą księgę wierszowanego traktatu gramatycznego — *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei (XII/XIII w.). Komentarze te napisane zostały w duchu tradycji gramatyki spekulatywnej, gramatyki filozoficznej zwanej też modystyczną, jako że jej podstawowym terminem jest *modus significandi* — sposób oznaczania. Okres rozkwitu gramatyk spekulatywnych w szkołach wyższych zachodniej Europy przypada na koniec XIII i początek XIV wieku. We wtórnej, nietwórczej już formie tradycja tych gramatyk przetrwała w programach dydaktycznych wielu uniwersytetów, w szczególności niemieckich⁴. W Uniwersytecie Krakowskim zainteresowanie tym kierunkiem bardzo wyraźnie wzrasta się w trzeciej ćwierci XV wieku, nie słabnąc aż do lat trzydziestych wieku XVI⁵.

Zarówno „Donat”, jak i „Aleksander” już od wieków stanowiły zasadnicze punkty w programie początkowego nauczania uniwersyteckiego. Tak samo wie-

¹ Dane bio- i bibliograficzne dotyczące Głogowczyka zob. *700 lat myśli polskiej. Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, red. J. Domański, Warszawa 1978, s. 382–383.

² Wydania za życia autora: Lipsk 1500, Kraków 1503, Lipsk 1505, 1506. Informacje dotyczące tych i późniejszych wydań zamieszczone zostały w artykule: K. Krauze-Błachowicz, „*Declaratio Donati minoris*” Jana z Głogowa — kwestia pierwsza, „*Acta Mediaevalia*” 2002.

³ Wydawane: w Lipsku 1500, w Krakowie w latach 1504, 1510, 1516, 1517, w Wiedniu w roku 1518.

⁴ T. Heath, *Logical Grammar, Grammatical Logic, and Humanism in Three German Universities*, „*Studies in the Renaissance*” 18 (1971), s. 11.

⁵ C. Mielczarski, „Między gramatyką scholastyczną a humanistyczną. Komentarz Jana Sommerfelda Starszego do traktatu gramatycznego Eberharda Hiszpańskiego”, rozprawa doktorska IFiS PAN, 1989, s. 77.

lowiekowa była też tradycja komentarzy do obu autorów. Jednym z najbardziej popularnych w Niemczech piętnastowiecznych komentarzy do *Doctrinale* była *Glosa notabilis* Gerharda z Züpfthen, wykładającego na Uniwersytecie Kolońskim. Wielokrotnie przedrukowywana od czasu pierwszego wydania kolońskiego w 1488 roku⁶, znana była dobrze w Krakowie, gdzie doczekała się kolejnego wydania w 1525 roku⁷. *Exercitium secundae partis Alexandri* Głogowczyka w wielu miejscach podobne jest do *Glosa notabilis*, zachowując jednak wyraźnie odrębny charakter, widoczny w terminologii i doborze argumentów. W obu zaś dziełach podstawowym autorytetem modystycznym jest Tomasz z Erfurtu, określany mianem *auctor modorum significandi*.

Przedmiotem drugiej księgi *Doctrinale* jest składnia. Zasadnicze pojęcie składniowe — pojęcie konstrukcji — średniowiecze przejęło z *Institutiones grammaticae* Pryscjana (VI w. n.e.). Gramatyk rzymski nie opracował go jednak systematycznie. To zadanie wzięli na siebie uczeni średniowieczni począwszy już od XII wieku. Problematykę konstrukcji podjęli także modyści. Całe dzieła i rozdziały dzieł dotyczące składni nosiły tytuł *De constructione*. Także w drugiej księdze *Doctrinale* daje się wyodrębnić fragment na temat konstrukcji. W dziele Głogowczyka odnajdziemy go właśnie pod hasłem *De constructione*. Tej części komentarza Jana z Głogowa poświęcimy kilka uwag.

Jan z Głogowa podaje trzy koncepcje konstrukcji, jakie wyłaniają się z lektury dawniejszych gramatyków. Pierwsze rozumienie, którego źródła gramatycy upatrują w *Peri hermeneias* Arystotelesa, jest następujące: „konstrukcja to kombinacja (*combinatio*) słów, która ma służyć temu, by wywołać zrozumienie u słuchającego”⁸. Co do drugiego ujęcia konstrukcji — właściwego, jak sam mówi, Głogowczyk odsyła do definicji Tomasza z Erfurtu, która brzmiała tak: „Konstrukcja jest to taki związek elementów konstrukcyjnych, których przyczyną są sposoby oznaczania oraz intelekt; związek, który powstaje po to, aby w sposób celowy wyrazić złożone pojęcie umysłu”⁹. Jan z Głogowa nie przytacza definicji Tomasza, twierdzi jednakowoż, iż daje się z niej wywnioskować, że „konstrukcja wyznacza zgodne (*congrua*) uporządkowanie oraz odpowiedniość (*proportio*) słów względem siebie”¹⁰. Do tego wniosku za chwilę powrócimy, by go przedyskutować. Trzecia definicja konstrukcji — najwłaściwsza z punktu widzenia komentowanego autora, czyli Aleksandra de Villa Dei — jest klasyczną definicją zdania, pochodzącą jeszcze od Pryscjana: „konstrukcja jest to zgodne

⁶ T. Heath, *Logical Grammar*, dz. cyt., s. 13.

⁷ M. Cytowska, *Od Aleksandra do Alwara*, Wrocław 1968, s. 102.

⁸ Jan z Głogowa, *Exercitium in secundam partem Alexandri*, Kraków 1517, k. 71r: „combinatio dictionum ad invicem ad constituendum aliquem sensum audienti”.

⁹ Tomasz z Erfurtu, *Diasyntytyka*, „Idea” XI (1999), s. 177.

¹⁰ Jan z Głogowa, *Exercitium...*, dz. cyt., k. 71r.: „constructio dicit congruum ordinem dictionum adinvicem et proportionem dictionum”.

uporządkowanie słów zmierzające do przekazania myśli zupełnej”¹¹. Głogowczyk, który optuje za modystyczną koncepcją Tomasza z Erfurtu, nie uważa tego trzeciego ujęcia za właściwe, ponieważ konstrukcja nie musi być przyczyną zdania zupełnego. Są przecież konstrukcje zupełne i niezupełne (*perfecta et imperfecta*), czyli całościowe i częściowe (*totalis et partialis*) — mówi krakowski uczony. Krytykując Aleksandra z modystycznego punktu widzenia, Głogowczyk nie wie, że sam nie do końca przestrzega zasad narzuconych przez modystów. Jego koncepcja, że konstrukcja wskazuje „zgodne uporządkowanie” (*congrua ordinatio*), zarówno w sposobie wyrażania, jak i w treści, odzwierciedla wpływ tradycyjnej szkolnej gramatyki przedmodystycznej. Charakterystyczne dla konstrukcji, według modystów, było to, że stanowiła ona połączenie dwóch elementów zwanych elementami konstrukcji (*constructibilia*), sama jednak funkcja łączenia nie przesądzała o jego zgodności. Elementy mogły łączyć się, dając konstrukcję zgodną lub niezgodną: „Podobnie jak konstrukcja wymaga po prostu łączenia elementów konstrukcji, tak też zgodność wymaga połączenia tych elementów nie dowolnego, lecz poprawnego” (przekł. własny)¹². Postulat zgodności konstrukcji wraz z określeniem jej jako „uporządkowanie” (*ordinatio*) przetrwał w gramatyce tradycyjnej, w której od samych początków konstrukcję utożsamiano z konstrukcją zdania¹³. Modyści zastąpili stare pojęcie *ordinatio* pojęciem *unio*. Była to zmiana nie tylko w sposobie wyrażania. Dla wielu wczesnych gramatyków „konstrukcja” była pojęciem równoznacznym z pojęciem „skonstruowana wypowiedź”. Dla modystów zaś „konstrukcja” to „własność wypowiedzi” (*passio sermonis*)¹⁴, forma wiążąca dwa elementy w całość.

Głogowczyk, opisując założenia teoretyczne gramatyki, zasadniczo przyjmuje postulat jej dwuelementowości¹⁵. W dalszych rozważaniach jednak widać, że nie udaje mu się zachować konsekwencji. Jako przykłady konstrukcji pojawiają się zestawienia trójelementowe, np. „ja wygłaszam wykład” (*ego lego lectionem*). Tak jak wielu innym gramatykom nie udaje mu się uniknąć wyrażenia „oratio” w znaczeniu „wypowiedź” bądź „zdanie” w odniesieniu do konstrukcji. Jednak w jego sposobie wyrażania się widoczny jest wysiłek w kierunku odróżnienia konstrukcji od wypowiedzi, używa bowiem sformułowania: „konstrukcja jest przyczyną wypowiedzi”.

¹¹ Tamże: „ordinatio dictionum congrua sententiam perfectam demonstrans”; por. Priscianus, *Institutionum grammaticarum libri XVIII*, ed. M. Hertz, vol. 1, Leipzig 1855 (= *Grammatici Latini*, ed. H. Keil, vol. 2), II, 15, s. 53: „oratio est ordinatio dictionum congrua sententiam perfectam demonstrans”.

¹² Thomas of Erfurt, *Grammatica Speculativa*, ed. G.L. Bursill-Hall, London 1972, s. 308: „sicut constructio requirit constructibilibus unionem absolute, sic congruitas requirit constructibilibus unionem, non quamcumque sed debitam”.

¹³ Definiowanego za pomocą słów „ordinatio... congrua...”

¹⁴ Por. Thomas of Erfurt, *Grammatica Speculativa*, dz. cyt, s. 272.

¹⁵ Por. Jan z Głogowa, *Declaratio Donati minoris*, Lipsk 1506, k. B2v.

Zgodnie z porządkiem wykładu Tomasza z Erfurtu, na którym wzoruje się Głogowczyk, konstrukcja jest przechodnia, nieprzechodnia, zwrotna i wstecznie przechodnia. Jan z Głogowa opisuje te konstrukcje za pomocą schematu wprowadzonego do gramatyki przez Jana Balbi de Janua (ok. 1280)¹⁶. Konstrukcje przechodnia, zwrotna i wstecznie przechodnia podobne są do ruchu odpowiednio: prostoliniowego, okrężnego i złożonego. Konstrukcja nieprzechodnia jest odpowiednikiem spoczynku. To, co nam może się wydać trochę naiwnym obrazowaniem, jest w rzeczywistości jedną z prób opisanie problemu konstrukcji w terminach fizyki Arystotelesa¹⁷, której wpływ, co prawda w innych sformułowaniach niż Jana Balbi, ujawnił się w teorii modystów. Modyści połączyli bowiem w swej doktrynie wątek arystotelesowski z ideą gramatyczną, która wzięła początek z wczesnośredniowiecznej koncepcji *regimen*, nieznannej gramatykom starożytnym, mianowicie z ideą zależności (*dependentia*)¹⁸. Głogowczyk sięga do teorii modystycznej w opisie konstrukcji przechodniej: Pierwszy element konstrukcyjny zależy od dopełnienia, jak w przykładzie „ja wygłaszam wykład”, gdzie „wygłaszam” jest pierwszym elementem konstrukcyjnym, który zależy od [elementu] „wykład”, a „wykład” jest elementem konstrukcyjnym drugim, który jest kresem zależności czasownika¹⁹. Korzystając z takiego rozumienia konstrukcji przechodniej, przeprowadza wywód, że konstrukcja zwrotna jest konstrukcją przechodnią. Cały wywód, wykorzystujący aparat pojęciowy Tomasza z Erfurtu²⁰, opiera się na syntaktycznej zależności elementów od siebie; nie odwołuje się do pojęcia „rzeczy oznaczanej” przez poszczególne składniki wypowiedzi. Głogowczyk w ten sposób opowiedział się za modystycznym rozwiązaniem problemu, jaki nurtował gramatyków średniowiecza, których większość tradycyjnie przyjmowała „semantyczną” definicję konstrukcji zwrotnej, z której wynikało, że jest to konstrukcja, w której oba elementy dotyczą tej samej „rzeczy oznaczanej”. Przy takiej definicji można było uznać ją za kon-

¹⁶ W dziele zatytułowanym *Catholicon*. Por. M.A. Covington, *Syntactic Theory in the High Middle Ages*, Cambridge 1984, s. 79; C.H. Kneepkens, *On Mediaeval Syntactic Thought with Special Reference to the Notion of Construction*, „Histoire, Épistémologie, Langage” 12/2 (1990), s. 155.

¹⁷ W konstrukcji przechodniej dokonuje się zatem przeniesienie działania lub doznawania z rzeczy oznaczanej przez podmiot na rzecz oznaczaną przez dopełnienie. W konstrukcji zwrotnej działanie, wychodząc od podmiotu, kieruje się na ten sam podmiot, z którego się wywiodło. Konstrukcja wstecznie przechodnia odpowiada złożeniu dwóch poprzednich opisów. W konstrukcji nieprzechodniej działanie i doznawanie nie wychodzi poza podmiot działający. Por. Jan z Głogowa, *Exercitium...*, dz. cyt., k. 71r.

¹⁸ Wykład o konstrukcji opartej na pojęciu zależności znajdzie czytelnik w: Tomasz z Erfurtu, *Diasyntetyka*, tłum. K. Krauze-Błachowicz, „Idea” XI (2000) s. 175–194.

¹⁹ Jan z Głogowa, *Exercitium...*, dz. cyt., k. 71v.: „Est autem constructibile primum in constructione quod dependet ad obliquum ut lego lectionem lego est constructibile primum quod dependet ad lectionem et lectionem constructibile secundum quod terminat dependentiam verbi”.

²⁰ Por. Tomasz z Erfurtu, *Diasyntetyka*, dz. cyt., s. 180.

strukcję nieprzechodnią, w której zgodnie z definicją „tradycjonalistów” oba elementy składowe odnoszą się do tej samej rzeczy²¹. Na przykład w zdaniu „Sokrates biegnie” oba składniki odnoszą się do tej samej rzeczy — Sokratesa.

Modystyczne podejście reprezentuje Jan z Głogowa także w odniesieniu do problemu zgodności (*congruitas*) i zupełności (*perfectio*) konstrukcji. Zgodność²² konstrukcji zasadza się na wzajemnym dopasowaniu „przypadłościowych względnych sposobów oznaczania” części mowy. Względne sposoby oznaczania, to własności części mowy odpowiedzialne za pełnienie przez nie funkcji syntaktycznych. Każda część mowy wyposażona jest bowiem w sposoby oznaczania istotne i przypadłościowe. Istotne sposoby oznaczania mogą być ogólne²³ i te są wspólne dla kilku części mowy, mogą być też specyficzne²⁴. Zadaniem tych ostatnich jest odróżnić części mowy wzajem od siebie. Przypadłościowe sposoby oznaczania, to takie ich własności, jak liczba, rodzaj, czas gramatyczny. Względne, to te, które wpływają na składniową poprawność wypowiedzi, czyli jej zgodność lub inaczej składność. Na przykład czas gramatyczny nie jest sposobem względnym, bo wypowiedź „Sokrates biegnie” i „Sokrates biegl” nie różnią się, jeśli chodzi o zgodność. Jeśli natomiast zamiast „Sokrates biegnie” powiemy „Sokrates biegli” otrzymujemy wypowiedź nieskładną. Widać z tego, że liczba jest przypadłościowym względnym sposobem oznaczania, dzięki któremu części mowy wchodzą w zgodne lub niezgodne układy składniowe²⁵. Mówiąc językiem modystów (a więc i Jana z Głogowa, który idzie w ich ślady) wzajemna odpowiedniość względnych sposobów oznaczania decyduje o tym, czy konstrukcja jest zgodna czy niezgodna²⁶.

Konstrukcja zupełna, to według Głogowczyka konstrukcja, która dzięki właściwemu połączeniu elementów konstrukcyjnych prowadzi do wyrażenia myśli zupełnej, tzn. prowadzi do tego, by w umyśle słuchającego powstała myśl zupełna²⁷.

Zarówno zgodność, jak i zupełność mogą być i „dla zmysłów”, i „dla intelektu”. Z pierwszym przypadkiem mamy do czynienia, gdy oba niezbędne składniki konstrukcji są wyrażone słowami, np. „ja czytam”, z drugim spotykamy się, gdy całość konstrukcji wyrażona zostanie tylko jednym jej elementem i np. po-

²¹ Por. przyp. 17.

²² Którą z pewną ostrożnością można oddać współczesnym terminem „gramatyczność”.

²³ *Generales*, co można także przełożyć jako „rodzajowe”.

²⁴ *Speciales*, czyli „gatunkowe”, por. przyp. poprzedni.

²⁵ Jan z Głogowa, *Exercitium...*, k. 4v.

²⁶ Tamże, k. 72r.: „*Congruitas est proprietas vel passio sermonis ex modorum significandi respectivorum conformitate ad aliquam speciem constructionis requisitorum derelicta*”

²⁷ Tamże. Wywód na temat konstrukcji zupełnej jest u Tomasza z Erfurtu znacznie bardziej złożony i subtelny, por. Tomasz z Erfurtu, *Diasyntetyka*, dz. cyt. s. 191–194.

wiemy: „czytam”. Słuchacz musi wtedy uzupełnić to wyrażenie dodając w umyśle „ja”²⁸.

Wprowadzając do swojego komentarza tematykę konstrukcji *ad sensum* i *ad intellectum* Głogowczyk wykazuje, że interesuje się tym zagadnieniem. Inni komentatorzy bowiem, jak. np. Gerhard z Züphen, pomijają ten temat jako nieistotny w tym miejscu komentarza do *Doctrinale*. Mamy tu zatem do czynienia albo z osobistą predylekcją autora, albo ze stałym tematem, którego nie pomija się w nauczaniu w Krakowie. A jest to problem istotny, niepokojący filozoficzną gramatykę już od kilku wieków. Problem, jak poradzić sobie teoretycznie z wyrażeniami niepoprawnymi gramatycznie, a jednocześnie w pełni zrozumiałymi dla użytkowników języka²⁹.

Jak widzimy, poglądy Jana z Głogowa, jeśli chodzi o pojęcie konstrukcji w przeważającej mierze ukształtowały się pod wpływem myśli Tomasza z Erfurtu. Interpretując tekst klasyka modyzmu, jakim niewątpliwie był Tomasz z Erfurtu, Jan z Głogowa nie oparł się wszakże innym wpływom charakterystycznym dla pewnej stałej średniowiecznej pedagogicznej tradycji gramatyki. Nie przystąpiły one jednak obrazu całości jego rozumienia syntaksy, której ambicją jest uzyskanie statusu nauki teoretycznej, zajmującej się teoretycznym pojęciem konstrukcji i jej elementów składowych, wiązanych ze sobą za pomocą odpowiednich sposobów oznaczania i której poprawność będzie można oceniać bez konieczności odnoszenia się do zawartości semantycznej wyrażań.

The concept of construction according to Ioannes Glogoviensis

Ioannes Glogoviensis elaborated a conception of syntax, or “construction”, that was a continuation of the ideas of Thomas of Erfurt, a modist of the 14th century. Syntax, in Glogoviensis’s opinion, was a theoretical science, based on the concept of modes of signifying. Going against the notions of scholastic grammar. Glogoviensis supported the modist position with respect to transitivity of the reflexive construction. He also analyzed the problem of “gramaticality”, displaying thereby typically modist interests, and discussed meaningfulness of certain syntactically defective expressions.

²⁸ Jan z Głogowa, *Exercitium...*, dz. cyt.; Tomasz z Erfurtu, tamże.

²⁹ Problematyce tej w większości poświęcona jest książka I. Rosier, *La parole comme act*, Paris 1994.